

## **Sławomir Wiciak**

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu  
Wydział Ekonomii  
Katedra Makroekonomii i Badań nad Gospodarką Narodową  
e-mail: slawic@wp.pl  
tel. 601 792 507

# **Skutki wzrostu gospodarczego**

**Streszczenie.** W artykule omówiono istotne zagadnienia związane ze wzrostem gospodarczym. Wzrost gospodarczy powoduje określone skutki, także negatywne – przede wszystkim generuje pewne koszty. W związku z tym zaprezentowano następstwa intensywnego rozwoju, z jakim w ostatnim stuleciu mamy do czynienia. Skutki wzrostu gospodarczego można ocenić na podstawie generowanych kosztów. Koszty te w głównej mierze wiążą się z eksploatacją dóbr naturalnych i postępującym zanieczyszczeniem środowiska, w którym żyjemy. Koszty te to także przyspieszone tempo życia, które podwyższa poziom stresu. W tej sytuacji otwarte pozostaje pytanie o sens takiego wzrostu i o cenę, jaką należy za to płacić.

**Słowa kluczowe:** gospodarka, wzrost gospodarczy, rozwój gospodarczy, koszty wzrostu gospodarczego, ekorozwój, zrównoważony rozwój, produkt krajowy brutto

## **1. Wzrost gospodarczy jako zjawisko ekonomiczne**

W XX w. trzy wydarzenia gospodarcze na świecie zasługiwały na szczególną uwagę: wielki kryzys, wielka inflacja oraz rozprzestrzenianie się wzrostu gospodarczego w skali globu<sup>1</sup>. Z tego powodu „wzrost gospodarczy” stał się jednym z najważniejszych pojęć ekonomicznych. Jest on odnoszony do sfery realnej gospodarki, która obejmuje materialną bazę produkcji wraz z zasobami naturalnymi, ludnością i zmianami w jej strukturze oraz wytwarzanymi dobrami produkcyjnymi-

---

<sup>1</sup> B. Snowdon, H. R. Vane, *Rozmowy z wybitnymi ekonomistami*, Bellona, Warszawa 2003, s. 19.

mi i konsumpcyjnymi. Należy jednak zaznaczyć, że pojęcie „wzrost gospodarczy” obejmuje jedynie wzrost wielkości wytworzonych dóbr i usług produkcyjnych i konsumpcyjnych, tj. niektórych czynników produkcji i środków zaspokojenia potrzeb<sup>2</sup>. Pojęcie to jest tym, które najczęściej pojawia się nie tylko w świecie ekonomii, ale i polityki. Jego waga wynika także z tego, że sukcesy narodowych gospodarek są najczęściej oceniane z dwóch perspektyw: produktu krajowego brutto na mieszkańca oraz wzrostu<sup>3</sup>. Mając na uwadze sukces, zwykle kojarzymy go ze wzrostem produktu krajowego brutto. Mówiąc o stopie wzrostu, mamy na uwadze jej procentowy przyrost w ciągu roku. Wzrost gospodarczy w niedoskonały sposób pokazuje wielkość produkcji w sensie ekonomicznym<sup>4</sup>, może więc się kojarzyć z wysokością ekonomiki<sup>5</sup>. Termin ten nie ma jednak nic wspólnego z pomiarem wysokości, nie odzwierciedla też pojawiania się nowych, dotąd niewytwarzanych produktów.

## 2. Mierzenie wzrostu gospodarczego

Badania wzrostu gospodarczego mogą akcentować zarówno mikro-, jak i makroekonomiczne jego uwarunkowania, mogą też odnosić się do różnej skali procesów gospodarczych, np. kraj lub jego poszczególne regiony, państwo czy społeczeństwo. Używając terminu „wzrost gospodarczy”, odnosimy go zwykle do gospodarki krajowej, ale może on także dotyczyć grupy krajów bądź całej gospodarki światowej.

Oznacza on więc zmiany polegające na rozwoju całej gospodarki, wynikające ze zmian występujących w jej elementach składowych, przy czym zmiany te mają głównie charakter ilościowy. Wzrost gospodarczy może mieć miejsce wówczas, gdy rośnie np. skala świadczonych usług, spada zaś produkcja rolnictwa lub przemysłu, przy niezmiennych wielkościach innych składników gospodarki. Mamy z nim zatem do czynienia, gdy łączny efekt procesu gospodarczego w jakimś okresie, czyli suma wartości wytworzonych dóbr i usług odzwierciedlająca zmiany wolumenu produkcji, jest większy na koniec tego okresu od stanu obserwowanego na początku. W tej sytuacji musi być spełniony warunek, że różnica między wartością rosnących elementów struktury i kurczących się elementów struktury jest dodatnia. Z tego wynika, że:

– wzrost gospodarczy wiąże się ze zróżnicowaną dynamiką jej poszczególnych składników, a nawet nie wyklucza regresu dotyczącego pewnych jej części, np. rolnictwa czy przemysłu,

<sup>2</sup> M. G. Woźniak, *Wzrost gospodarczy. Podstawy teoretyczne*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004, s. 9.

<sup>3</sup> W. Balicki, *Makroekonomia*, Wyd. WSB, Poznań 1998, s. 98.

<sup>4</sup> D. Begg, S. Fischer, R. Dornbush, *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1998, s. 336.

<sup>5</sup> W. Balicki, op. cit., s. 98.

– produkcja może się zmieniać w różnych kierunkach, z różną dynamiką, jednak sumaryczny efekt tych zmian jest dodatni<sup>6</sup>.

Aby to jednak ocenić, wzrost gospodarczy musi być mierzony. Do mierzenia poziomu wzrostu gospodarczego gospodarka posługuje się produktem krajowym brutto (PKB). PKB jest miernikiem produkcji czystej, czyli wartości dodanej wytworzonej w gospodarce. Mierzy on pieniężną wartość dóbr i usług nabywanych na rynku, wytworzonych przez czynniki wytwórcze zlokalizowane na terytorium danego kraju, niezależnie od tego, kto jest ich właścicielem<sup>7</sup>. Pomiaru tego dokonuje się po zakończeniu danego roku, toteż ze wzrostem gospodarczym mamy do czynienia, gdy PKB po jego zakończeniu jest większy niż w roku poprzednim.

### **3. Wzrost gospodarczy a rozwój gospodarczy i ich znaczenie dla współczesnej gospodarki**

Kolejną ważną dla gospodarki i społeczeństwa kwestią jest to, czego oczekują one w związku ze wzrostem PKB. Nie ma bowiem bezpośredniej zależności między wielkością PKB a poziomem dobrobytu. Choć gdy mamy do czynienia ze wzrostem tego wskaźnika na mieszkańca, rośnie najczęściej także dobrobyt narodowy. Wraz z jego wzrostem może rosnąć dobrobyt mieszkańców danego kraju. I odwrotnie, z jego spadkiem wiąże się albo recesja, czyli spadek dobrobytu, albo stagnacja, która w dłuższym okresie może przekształcić się w spadek.

Przyjmuje się, że wzrost PKB jest odzwierciedleniem potencjału danej gospodarki, zaś PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca informuje o poziomie życia mieszkańców danego państwa.

Mówiąc o wzroście lub spadku (stagnacji) PKB, należy zastanowić się także nad możliwością wykorzystania potencjału danej gospodarki. Mając potencjał, mamy też produkt. Mając produkt, możemy mówić o produkcie rzeczywistym lub potencjalnym. O tym, jak istotne są te rozgraniczenia, wiele gospodarek miało okazję przekonać się w przeszłości, zwłaszcza wtedy, gdy ich potencjały w istotny sposób przewyższały rzeczywistą produkcję.

Produktem rzeczywistym określa się produkt, który w danym okresie został wytworzony, a produktem potencjalnym – ten, który dana gospodarka mogłaby wytworzyć, gdyby wykorzystwała istniejący potencjał, czyli posiadane możliwości.

Potencjał istniejący w danej gospodarce może być wykorzystany m.in. przez rosnący wzrost gospodarczy, który jest procesem polegającym na zwiększaniu zdolności danego kraju do produkcji towarów i usług pożądaných przez ludzi. Ponieważ zdolności produkcyjne gospodarki zależą przede wszystkim od ilości i jakości występujących w niej zasobów, jak również od poziomu techniki, wzrost

<sup>6</sup> M. G. Woźniak, op. cit., s. 10.

<sup>7</sup> W. Begg, S. Fischer, R. Dornbush, op. cit., s. 336; M. G. Woźniak, op. cit., s. 11.

gospodarczy musi wiązać się z rozszerzeniem i ulepszeniem tych czynników produkcji. Ważnymi czynnikami są także akumulacja kapitału dzięki oszczędnościom i inwestycjom, doskonalenie ludzkich umiejętności oraz postęp techniczny<sup>8</sup>. Oznacza to, że wzrost gospodarczy może zachodzić na dwa sposoby: poprzez poprawę wykorzystania zasobu istniejącego i poprzez przyrost zasobu (kapitału i pracy) natychmiast zaangażowanego w wytwarzanie PKB.

Rozważając zagadnienie wzrostu gospodarczego, warto również dokonać rozróżnienia pojęcia wzrostu gospodarczego i rozwoju gospodarczego, bowiem w praktyce bywają one używane zamiennie, choć różnią się znaczeniowo. Jest to szczególnie istotne w przypadku odniesieniu tych zjawisk do zmian dobrobytu społeczeństwa.

Znaczenie wzrostu gospodarczego jako podstawy zwiększenia dobrobytu społeczeństwa trudno przecenić. Nawet niewielkie zróżnicowanie wzrostu gospodarczego, skumulowane w czasie, wywołuje zadziwiające efekty. Tabela 1 przedstawia skumulowany wpływ trwałego wzrostu na absolutny poziom dobrobytu w sześciu hipotetycznych krajach, oznaczonych literami od A do F, przy czym w każdym z nich początkowy poziom dochodu per capita wynosi 100 jednostek. Tabela pokazuje, w jaki sposób w ciągu półwiecza zróżnicowanie stopy wzrostu w krajach A-F prowadzi do znaczących różnic we względnym poziomie życia<sup>9</sup>.

Tabela 1. Podstawowe cechy finansów publicznych mające znaczenie dla tempa wzrostu gospodarczego

Okres (w latach)	A	B	C	D	E	F
	1%	2%	3%	4%	5%	10%
0	100	100	100	100	100	100
10	110	122	134	148	163	259
20	122	149	180	219	265	673
30	135	181	243	324	432	1 745
40	149	221	326	480	704	4 526
50	164	269	438	711	1 147	11 739

Źródło: B. Snowden, H. R. Vane, *Rozmowy z wybitnymi ekonomistami*, Bellona, Warszawa 2003, s. 91.

Z uwagi na to, że wzrost gospodarczy jest miarą zmian ilościowych w gospodarce, stan gospodarki, mierzony realnym poziomem per capita, powinien mieć wyraźne i dostrzegalne w odczuciu społecznym przełożenie na zamożność obywateli. Z tego względu istotne jest, by oprócz zmian ilościowych w gospodarce, wyrażonych za pomocą wskaźników wzrostu gospodarczego, oceniać także zmia-

<sup>8</sup> D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność”, Gdańsk 1991, s. 958.

<sup>9</sup> B. Snowden, H. R. Vane, op. cit., s. 90.

ny jakościowe w strukturze społeczno-ekonomicznej, których wskaźnikiem jest opisywane w literaturze ekonomicznej pojęcie rozwoju gospodarczego<sup>10</sup>.

Na rozwój gospodarczy składają się strukturalne oraz inne zmiany towarzyszące wzrostowi gospodarczemu. Obejmuje on, ale i wykracza poza doskonalenie techniki i umiejętności, a więc poza czynniki pobudzające wzrost gospodarczy.

Gospodarka może wykazywać wzrost gospodarczy bez rozwoju gospodarczego, ale nie odwrotnie<sup>11</sup>. Przykładem takiej gospodarki może być kraj, którego PKB jest uzależniony od eksportu ropy naftowej – może on wykazywać wzrost gospodarczy, zwiększając wydobycie tego surowca, lecz jego rozwój może być minimalny, o ile uzyskane środki eksportu nie zostaną wykorzystane na rozbudowę nowych gałęzi przemysłu i wdrożenie nowych technologii. Tylko wzrost gospodarczy służący sfinansowaniu inwestycji zmieniających strukturę rzeczową aparatu wytwórczego, technologie produkcji, strukturę i jakość wytwarzanych dóbr i usług może przyczynić się do rozwoju ekonomicznego.

Z uwagi na współzależność procesów wzrostu i rozwoju gospodarczego zwykle formułuje się warunki wstępne ich występowania. Wśród nich najczęściej wymieniane są:

- odpowiednia ilość i jakość pracy – najważniejsze z nich to: wykształcenie, umiejętności zawodowe, nawyki produkcyjne i motywacyjne do systematycznej pracy, jej doskonalenia i angażowania tych umiejętności do pomnażania produkcji,
- odpowiednia ilość i jakość kapitału w postaci maszyn, wyposażenia i surowców – im w danym kraju jest niższy PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca, tym bardziej odczuwa się niedostatek kapitału,
- odpowiednia ilość i jakość zasobów naturalnych,
- wysoki poziom techniki i technologii – technologia to wiedza o tym, jak przekształcać zasady w dobra i usługi; o jej poziomie decyduje rozwój nauki; badania naukowe dają natomiast podstawy do podnoszenia poziomu techniki i technologii,
- sprzyjające czynniki socjokulturowe kształtujące etos pracy, wpływające na skłonność do rywalizacji i podejmowania wyzwań, jakie tworzy środowisko, odpowiedzialność za własną pomysłowość.

Przykładem potwierdzającym znaczenie tych kwestii jest m.in. protestancka etyka pracy nagradzająca trud, sumienność i zapobiegliwość, która w pewien sposób przyczyniła się do ekonomicznego rozwoju Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej<sup>12</sup>.

Powszechna jest zbieżność opinii ekonomistów, że sukcesy bądź porażki danego kraju zależały, zależą i będą zależeć od tempa rozwoju gospodarczego. Jed-

<sup>10</sup> Por. M. G. Woźniak, op. cit., s. 20.

<sup>11</sup> D. R. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, op. cit., s. 958.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 959; M. G. Woźniak, op. cit., s. 20 i nn.

nakże zwykle sukcesy te są postrzegane głównie przez pryzmat ustabilizowanego, umożliwiającego skracanie dystansu rozwojowego wzrostu gospodarczego mierzonego tempem wzrostu PKB.

#### 4. Skutki wzrostu gospodarczego

Wzrost gospodarczy i wysokie tempo przyrostu PKB nie musi oznaczać, że równo i sprawiedliwie korzystają z niego wszyscy obywatele, wszystkie regiony czy przyszłe pokolenia. Często jednym grupom społecznym wiedzie się lepiej, podczas gdy inne ubożeją. Prowadzi to zazwyczaj do społecznych niepokojów i konfliktów. Patrząc na to zjawisko z innej strony, można zauważyć, że wysoki standard życia obecnego pokolenia w wielu wysoko rozwiniętych krajach być może odbywa się kosztem przyszłego pokolenia, które będzie musiało spłacać długi zaciągane przez obecnie żyjących i gospodarujących lub ograniczać konsumpcję ze względu na nadmierną eksploatację nieodnawialnych zasobów. W kontekście celu gospodarczego zarówno kraju, jak i pojedynczego obywatela wzrost PKB nabiera sensu, jeżeli prowadzi do wzrostu bieżącej i przyszłej konsumpcji.

Pojęcie dobrobytu jest bardzo trudne do jednoznacznego zdefiniowania z powodu jego wielowymiarowości i subiektywności. W sensie ekonomicznym dobrobyt oznacza stan wysokiego zaspokojenia potrzeb bytowych i kulturowych. Na poziom dobrobytu oprócz poziomu konsumpcji wpływa zasób nagromadzonych dóbr, zasób dóbr tworzących infrastrukturę społeczno-ekonomiczną (liczba i jakość szkół, szpitali, instytucji kulturalnych), zasób czasu wolnego i możliwości korzystania z niego, jakość środowiska naturalnego. Mimo że wzrost gospodarczy zwiększa zakres wyboru środków zaspokojenia potrzeb, nie jest to jednoznaczne z podniesieniem dobrobytu jednostki i całego społeczeństwa. W pewnym momencie następuje ilościowe nasycenie społeczeństwa dobrami materialnymi i wtedy poziom dobrobytu zaczyna się obniżać. Może to wynikać z wielu przyczyn, takich jak: zanieczyszczenie środowiska, pogorszenie stanu zdrowia, nieracjonalne gospodarowanie czasem, zmniejszenie zasobów surowcowych<sup>13</sup>.

Można spotkać się z poglądem, że koszty wzrostu gospodarczego przewyższają płynące z niego korzyści. Wynika to także z tego, że obecny model ekonomiczny – opisywany głównie przy użyciu PKB – nie uwzględnia naturalnych systemów, które go utrzymują. PKB pokazuje jedynie całkowitą produkcję ekonomiczną, bez uwzględniania kosztów środowiskowych. Dla przeciwwagi powstało wiele wskaźników inspirowanych ideą zrównoważonego rozwoju. World Economic Forum publikuje Environmental Sustainability Index (ESI), który oce-

<sup>13</sup> *Makroekonomiczne tendencje w Polsce na tle międzynarodowym*, red. M. Kokocińska, Wyd. Wyższej Szkoły Komunikacji i Zarządzania w Poznaniu, Poznań 2007, s. 12 i nn.

nia zdolność krajów do ochrony ich środowiska. Pokazuje on, że o ile wysoki stopień rozwoju gospodarczego zapewnia potencjał, o tyle wykorzystywanie działań z zakresu ochrony środowiska ich nie gwarantuje. Dowodem na to jest lider PKB – Stany Zjednoczone, które zajmują piątą pozycję w rankingu EBI.

Inne czynniki uwzględniające efektywność środowiska to:

– Genuine Progress Indicate, który używa tych samych danych co PKB, lecz bierze pod uwagę jeszcze takie czynniki, jak zanieczyszczenia i przestępczość, a także nieuwzględniane w PKB działania, takie jak wolontariat czy pielęgnacja ognisk domowych;

– The Living Planet Index, który określa stan światowej bioróżnorodności;

– Ecological Footprint, który dokumentuje globalną konsumpcję odnawialnych surowców naturalnych.

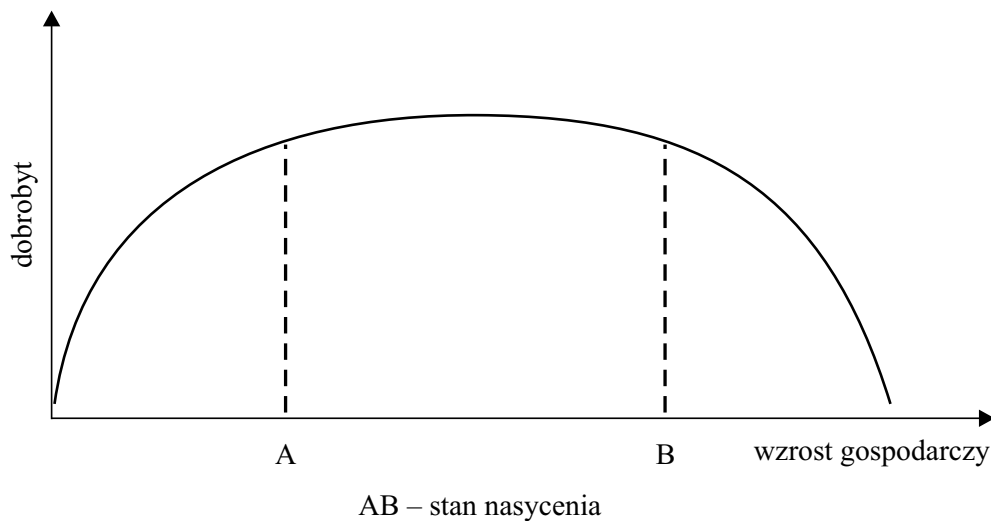
Zanieczyszczenie środowiska naturalnego, zatłoczenie miast i gorączkowy, pełen stresu tryb życia są zbyt wysoką ceną, jaką społeczeństwo płaci za dalsze zwiększanie produkcji dóbr codziennego użytku. Maksymalizacja PKB nie może być głównym celem społeczeństwa gospodarującego, choćby dlatego, że miernik ten nie odzwierciedla dobrze czystej wartości ekonomicznej dóbr i usług wytwarzanych w gospodarce<sup>14</sup>.

Oznacza to – na co zwraca uwagę wielu autorów – że PKB nie jest dobrą miarą rozwoju gospodarczego, ale również dobrobytu ekonomicznego, a tym bardziej jakości życia mieszkańców danego kraju.

Jeżeli rozwój gospodarczy ma służyć zwiększaniu dobrobytu wszystkich obywateli kraju, nie może ograniczać się wyłącznie do wzrostu PKB. Redukowanie przez politykę gospodarczą aspiracji rozwojowych do wzrostu gospodarczego może prowadzić do katastrofy gospodarczej. Wypływa stąd wniosek, że w polityce gospodarczej nawet szybki wzrost produkcji powinien być postrzegany jako instrument rozwoju gospodarczego, który ma służyć równowadze społecznej i środowiska naturalnego. Do końca XVIII w. wzrost gospodarczy dokonywał się tak powoli, że nie był dostrzegany przez człowieka w ciągu całego życia. Nie były też zatem dostrzegane jego skutki. Od początku XIX w. zaczęło się stopniowe przyspieszanie, a obecnie niemal cała ludzkość uczestniczy w wyścigu, w którym główną nagrodą jest dogonienie społeczności najwyżej rozwiniętych<sup>15</sup>. Używając pojęcia użyteczności całkowitej, można powiedzieć, że społeczeństwo osiąga maksymalne zadowolenie z osiągniętej konsumpcji materialnej (maksimum dobrobytu materialnego), po przekroczeniu którego dalsze zwiększanie wolumenu dóbr nie tylko nie będzie zwiększało dobrobytu, ale może go nawet obniżyć (rys. 1). Wynika to m.in. z tego, że wzrost gospodarczy stwarza wiele zagrożeń, które zmniejszają poziom dobrobytu. Ujawnia się to pod wpływem niekorzystnych zmian prowadzących do:

<sup>14</sup> D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, op. cit., s. 354.

<sup>15</sup> W. Balicki, op. cit., s. 110.



Rysunek 1. Związek przyczynowo-skutkowy między tempem wzrostu gospodarczego a dobrobytem

Źródło: M. G. Woźniak, *Wzrost gospodarczy. Podstawy teoretyczne*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004, s. 27.

- ogólnego zanieczyszczenia środowiska,
- pogorszenia stanu zdrowia,
- nieracjonalnego gospodarowania czasem,
- zmniejszenia zasobów surowców,
- braku możliwości wytwarzania substytutów zasobów nieodnawialnych,
- naruszenia innych proporcji, które stanowią o ładzie ekonomicznym, ekologicznym, moralnym i duchowym.

Należy podkreślić, że dobrobyt społeczno-ekonomiczny, oprócz składników materialnych uwzględnionych przez PKB, obejmuje też wiele elementów o charakterze ekologicznym, społecznym, moralnym oraz duchowym, zapewniającym jednostce i społeczeństwu wszechstronny rozwój. Pomijanie tych składników w tradycyjnych koncepcjach wzrostu gospodarczego i w polityce gospodarczej nie służyło dobrze poprawie jakości życia<sup>16</sup>.

Szczególne wagę przywiązuje się obecnie do problemów środowiska, rosną nakłady na jego ochronę, a w makroekonomii rozważana jest kwestia wzrostu ekologicznie zrównoważonego<sup>17</sup>, nazywana też koncepcją ekorozwoju<sup>18</sup>. Najpełniej koncepcję tę przedstawia się jako zintegrowany ład łączący:

- ład ekologiczny wdrażany w ramach polityki ekologicznej,
- ład społeczny realizowany przez wdrażanie polityki społecznej,
- ład ekonomiczny osiągnięty dzięki realizacji polityki rozwoju gospodarczego,
- ład przestrzenny budowany w ramach polityki przestrzennej,

<sup>16</sup> M. G. Woźniak, op. cit., s. 26 i nn.

<sup>17</sup> W. Balicki, op. cit., s. 10 i nn.

<sup>18</sup> M. G. Woźniak, op. cit., s. 27.



– ład instytucjonalny polegający na tworzeniu odpowiedniego wsparcia politycznego i legislacyjnego<sup>19</sup>.

W koncepcji tej dobrobyt utożsamiany jest z jakością życia uwzględniającą wszystkie jej składniki i zagrożenia wynikające ze wzrostu gospodarczego, z naciskiem na jakość środowiska naturalnego.

Oznacza to, że kwestie dotyczące nakładów związanych ze wzrostem gospodarczym i stanem degradacji środowiska to jedne z wielu problemów, które pojawiły się jako rezultat przyspieszenia wzrostu gospodarczego w ostatnich dwóch wiekach. Odrębnym zagadnieniem jest natomiast wyczerpywanie się nieodnawialnych zasobów, takich jak złoża ropy naftowej. Trudno sobie wyobrazić moment, w którym ich źródła się wyczerpią, choć, jak wiadomo, już dziś największe koncerny motoryzacyjne pracują nad silnikami działającymi w oparciu o różne źródła energii, czego najlepszym przykładem są silniki hybrydowe. Osobną kategorię stanowią problemy wynikające z wpływu wzrostu gospodarczego na kondycję człowieka. Nie wiemy, jakie zwyrodnienia mogą dotknąć ciało i psychikę ludzką w rezultacie przebywania w sztucznym środowisku. Coraz większa liczba alergii to dopiero początek tego, co nas czeka. Oznacza to, że konsekwencje wzrostu gospodarczego wykraczają daleko poza granice makroekonomii<sup>20</sup>.

Przedstawione kwestie dowodzą jednoznacznie, że pomiędzy pewnymi zjawiskami mającymi charakter ekonomiczny i pozaekonomiczny występują istotne zależności.

## 5. Granice wzrostu gospodarczego

Zjawiska pozaekonomiczne, takie jak ochrona środowiska, ochrona zdrowia, wyczerpanie zasobów naturalnych, są i muszą być także przedmiotem zainteresowania ekonomii. Oznacza to, że współczesne problemy gospodarcze stwarzają potrzebę oceny dotychczasowych osiągnięć teorii ekonomii pod kątem ich przydatności do opisu i wyjaśniania procesów wzrostu i rozwoju społeczno-ekonomicznego. W ciągu ostatnich trzech dekad dość powszechna stała się świadomość, że nie jest możliwe istnienie zdrowej społeczności i gospodarki w świecie opanowanym przez biedę i zdegradowanym pod względem ekologicznym. Rozwój gospodarczy nie może ustać, ale musi zmienić swój charakter i stać się mniej niszczycielski w stosunku do otaczającego nas świata<sup>21</sup>.

Konsekwencją tego jest tocząca się dyskusja na temat granic wzrostu gospodarczego w skali światowej, inicjatorem której stał się Klub Rzymski. Raporty

---

<sup>19</sup> M. Burchard-Dziubińska, *Ekologiczne determinanty rozwoju gospodarczego*, w: *Ekonomia rozwoju*, red. R. Piasecki, PWE, Warszawa 2007, s. 225.

<sup>20</sup> W. Balicki, op. cit., s. 115.

<sup>21</sup> M. Burchard-Dziubińska, op. cit., s. 219.

i opracowania Klubu Rzymskiego ukazywały negatywne strony nieskutecznego wzrostu gospodarczego. Szczególną uwagę zwrócono w nich na kwestie:

- zanieczyszczenia środowiska naturalnego, a w efekcie naruszenia równowagi ekologicznej,
- możliwości wyczerpania się nieodnawialnych zasobów materialnych i energetycznych Ziemi.

W związku z toczącą się debatą podkreślano także nierówności w rozwoju pomiędzy krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się.

W kontekście granic wzrostu gospodarczego należy też wspomnieć o koncepcji wzrostu zerowego. Według jego zwolenników najlepszym rozwiązaniem jest obniżenie tempa PKB do zera, ponieważ zwiększeniu PKB towarzyszą dodatkowe koszty. Wydaje się jednak, że nie jest to rozwiązanie optymalne<sup>22</sup>.

Warto także zastanowić się nad problemem kosztów. Jeżeli przyjmiemy, że kosztem jest użyteczność dobra, jakim w omawianej sytuacji jest np. środowisko poświęcone dla uzyskania nowego dobra, jakim są towary i usługi, to można uznać, że dokonany został wybór pomiędzy zyskami a kosztami ich uzyskania. Przy takim założeniu należy rozważyć powody nadprodukcji zanieczyszczeń i sposoby ich finansowania (kto i w jakim stopniu powinien te koszty ponosić). Odrębnym problemem jest to, czy produkt uboczny wzrostu gospodarczego jest akceptowany. Powodem występowania zanieczyszczeń jest to, że nie funkcjonuje ich rynek. Przedsiębiorstwa nie biorą pod uwagę kosztów, jakimi obarczają innych. W systemie równowagi społeczny koszt krańcowy jest bowiem większy niż społeczne korzyści krańcowe. Nie zachodzi wówczas proces, w którym działalność powodująca zanieczyszczenie środowiska jest prowadzona do momentu, gdy krańcowa korzyść z tej działalności zrówna się z krańcowym kosztem społecznym uwzględniającym degradację środowiska.

Jeżeli bowiem mechanizm wolnorynkowy skłania się do nadmiernej produkcji zanieczyszczeń, to społeczeństwo może ograniczyć ich rozmiary albo przez bezpośrednią kontrolę ilościową, albo za pomocą systemu cen zniechęcającego do szkodliwej działalności przez jej opodatkowanie. Panuje bowiem przekonanie, że system podatkowy jest najlepszym sposobem na obciążenie kosztami zanieczyszczeń podmiotów, które są ich głównym źródłem.

Gdyby wszystkie przedsiębiorstwa zostały obciążone taką samą opłatą czy podatkiem za krańcową jednostkę zanieczyszczeń, wówczas każde z nich zrównoważyłoby krańcowy koszt zmniejszenia zanieczyszczeń z płaconych za nie podatków. Wydaje się jednak, że rozwiązanie, w którym przedsiębiorstwa ponosiłyby różne koszty krańcowe zmniejszenia zanieczyszczeń jest społecznie nieefektywne<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> E. Skawińska, K. G. Sobiech, K. A. Nawrot, *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 2008, s. 123-124.

<sup>23</sup> D. Begg, S. Fischer, R. Dorbusch, op. cit., s. 447-448.

## Podsumowanie

W związku z tym, że wzrost gospodarczy wymaga tak wielkich kosztów środowiskowych, ludzie muszą wreszcie przestać ignorować jego negatywne konsekwencje, zwłaszcza że wykorzystanie przez ludzi możliwości Ziemi już o 21 p.p. przekracza jej zdolność regeneracji, a zasoby ekologiczne, na których polegają wszystkie gospodarki, szybko się wyczerpują.

Gwałtownie rosnąca emisja dwutlenku węgla, wycinanie lasów, kurczące się łowiska ryb, opadające wody gruntowe i erozja gleb to tylko niektóre ze zjawisk pokazujących, że obecny model ekonomiczny przestaje się sprawdzać. Ponadto utrzymująca się nierówność zysków może ograniczyć czerpanie korzyści z rozwoju gospodarczego oraz zahamować rozwój wskutek konfliktów politycznych i niepokojów społecznych. Opieranie się wyłącznie na wartości wyprodukowanych dóbr i usług do mierzenia postępu, przy ignorowaniu kosztów środowiskowych, będzie tylko pogłębiało braki ekologiczne, by w końcu zahamować światową gospodarkę.

## Literatura

- Balicki W., *Makroekonomia*, Wyd WSB, Poznań 1998.
- Begg D., Fischer S., Dornbusch R., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1998.
- Burchard-Dziubińska M., *Ekologiczne determinanty rozwoju gospodarczego*, w: *Ekonomia rozwoju*, red. R. Piasecki, PWE, Warszawa 2007.
- Kamerschen D. R., McKenzie R. B., Nardinelli C., *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność”, Gdańsk 1991.
- Makroekonomiczne tendencje w Polsce na tle międzynarodowym*, red. M. Kokocińska, Wyd. Wyższej Szkoły Komunikacji i Zarządzania, Poznań 2007.
- Skawińska E., Sobiech K. G., Nawrot K. A., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1998.
- Snowdon B., Vane H. R., *Rozmowy z wybitnymi ekonomistami*, Bellona, Warszawa 2003.
- Woźniak M. G., *Wzrost gospodarczy. Podstawy teoretyczne*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004.

## The Consequences of Economic Growth

**Abstract.** This paper discusses some vital issues relating to economic growth. It should be realized that economic growth has its consequences, some of which are negative and can therefore be seen as costs. The paper deals with the consequences of the rapid growth that we have been experiencing over the past hundred years. The consequences of economic development can be assessed by looking at the costs that have been incurred. These costs relate primarily to the depletion of natural resources and to environmental pollution. Other costs include the accelerated pace of life resulting in excessive stress. Given these facts, the question of the desirability of such growth, and of the price that can be paid, remains unanswered.

**Keywords:** economy, economic growth, economic development, costs of economic growth, sustainable development, eco-development, gross domestic product